

## PRENUMERATA:

Rocznie . . . . . 24 mrk.  
półrocznie . . . . . 12 mrk.  
kwartalnie . . . . . 6 mrk.  
miesięcznie . . . . . 2 mrk.  
wraz z odnośnieniem do domu  
lub przesyłką pocztową.

## OGŁOSZENIA:

Nadane przed tekstem  
i w tekście — wiersz 1 mrk.  
Nekrologja . . . . . 75 fen.  
Reklamy . . . . . 70 fen.  
Zwyczajne (szpalt) 50 fen.  
Drobnoogłoszenia po 6 fen.  
za wiersz. Najmniej 50 fen.



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
i ADMINISTRACJA  
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”  
ul. Przejazd 8.

Administracja  
otwarta od 8 i pół rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja  
czynna od g. 9-ej do 8-ej  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 57.

Łódź, Środa, 27 Lutego 1918 r.

## 2-ga Loteria Klasyczna

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.

23,500 zasadniczych losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premji.

Opłata za cały los 24 mk. Główna wygrana 350,000 mk.

Ciąganie 1-ej klas. 7 i 10 maj. 1918 roku. Zarząd: Warszawa, Królewska 28.

Składajmy ofiary na szkoły  
na Podlasiu i Chełmszczyźnie  
do Polskiej Macierzy Szkolnej.

Specjalista przepukliny patrz str. 4.

## Rewizja stanowiska.

Wojna obecna jest niewątpliwie nietylko wojną „jakiej świat nie widział”. Jest ona czemś więcej, zjawiskiem olbrzymiego epokowego znaczenia w dziejach wszechświata, punktem przełomowym, od którego życie polityczne, społeczne i gospodarcze narodów potoczy się po zupełnie nowych, nieznanych dotychczas drogach!

Nic więc dziwnego, iż w toku tego gigantycznego kataklizmu dziejowego, kiedy walczą tytany, gdy zjawiska nabierają potęgi i postaci, zgola dotychczas przez umysł ludzki niepojętej, trudno jest we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego operować takimi przesłankami i argumentami, jak to zwykliśmy czynić w czasach normalnych. Wojna ta stworzyła swoją dziwną, ale całkowicie odrębną logikę, która przeraża statystów, wyprowadza z równowagi dyplomatów i przyprowadza o zawrót głowy polityków. Jeżeli wogóle słusznym jest twierdzenie, że najtrudniejszym z fachów, najbardziej zawiłą i kunsztowną umiejętnością jest polityka, to prawda powyższa w dobie obecnej zyskuje na jaskrawości i wyrazistości.

Polityka, dzięki swej subtelnej, kanwowej budowie i skomplikowanej technice jest niesłychanie czułą na najbardziej niedostrzegalne wpływy, okoliczności i różnorodne warunki, w jakich musi się rozwijać. Jej rozpęd i jej powodzenie ściśle uzależnione jest od całego, bardzo zróżniczkowanego aparatu technicznego, środków pomocniczych. Inne narzędzia lepiej funkcjonują, im są bardziej udoskonalone, tym lepsze polityka może święcić zwycięstwo i triumfy.

Stąd też, od czasów najdawniejszych, pojęcie polityki ściśle łączyło się z pojęciem państwa. Twórcą polityki, Arystoteles, osnuł przedzę tej sztuki na kanwie państwowości greckiej, której istota, jak wiadomo, została przez Hellenów doprowadzona do perfekcji.

Państwo jedynie, i to państwo rzeczywiste niezawisłe, samodzielne, może być prawdziwym podmiotem polityki, gdyż ono stanowi ten najdoskonalszy aparat techniczny, złożony z administracji, dyplomacji i ciał prawodawczych, bez których o polityce, w całym tego słowa znaczeniu, nie może być mowy.

Państwo jednakże nie jest samo w sobie celem dla siebie, jest ono tylko środkiem, organizacją narodu. Naród jest duszą państwa, które ten mechanizm ożywia i wyzyskuje go dla swoich ideałów, dostosowuje do własnych celów i potrzeb.

W tragicznej przeto sytuacji znajduje się naród, pozbawiony własnego państwa. Jeżeli nie chce popełnić samobójstwa, je-

żeli pragnie przetrwać i żyć, musi walczyć w obronie swej kultury, cywilizacji i dobrobytu, czyli musi również uprawiać politykę w jaknajgorszych, nieraz wprost strasznych warunkach. Nie posiadając zaś koniecznego do tego aparatu, państwa, musi błędzić poomacku, uciekając się do improwizowanych na poczekaniu wystąpień i posługując się urządzeniami, które, przeznaczone dla innych celów, nie mogą w należyty stopniu być użytecznymi dla polityki narodowej.

Jeżeli państwa, nawet potężne i silne, mające wszelkie dane do tego, aby uprawiając rozsądną politykę, rozwijać się, upadają i rozlatują się, wskutek błędów popełnionych przez niedorośliwych do swego zadania mężów stanu, zasiadających w rządzie — to cóż dopiero mówić o sytuacji narodów bezpaństwowych, chociażby na ich czele stali genialni i przeszłachetni mężowie i politycy?

Polityka jest sztuką orientowania się i odgadywania przyszłości. To pierwsze zadanie jest niesłychanie łatwiejsze; nie pomoże ono jednak wiele, jeżeli jednocześnie nie potrafimy odgadywać jutra. A wszak trudno dzisiaj być prorokiem, wszak czasy Pytii delfijskiej należą już do starożytnej historii. Dzisiaj musi polityk operować jedynie złudnymi przypuszczeniami i dlatego nie może on być „prostoliniym” w swych hasłach i metodach postępowania.

Dzisiaj mąż stanu musi dostosowywać kierunek swej polityki do sytuacji i warunków, musi tak umiejętnie sterować nawą życia narodu, ażeby ona nie rozbiła się o skały przybrzeżne, aby uniknęła raf podwodnych i dlatego musi tak zrecznie i szybko zmieniać kierunek i szybkość swej łodzi, że nieraz siedzącym w niej współzeglazom, wydaje się, że sternik zbyt często czyni zygzaki, że nazbyt jest chwytliwym napozór i niezdecydowanym.

Prawda ta w pierwszym rzędzie musi być stosowana do Polski. Sytuacja jej nigdy nie była zbyt łatwą. Pomijając warunki zewnętrzne, największą przeszkodą było i jest do dziś dnia niewyrobienie polityczne przeważającej masy społeczeństwa, wynikłe wskutek niewoli.

Politycy nasi mieli niełatwe zadanie. Z jednej strony w chaosie, wytworzonym przez wojnę usiłowali znaleźć drogę do zrealizowania nieprzedawnionych praw do bytu, z drugiej zaś natrafiali w swych poczynaniach na opór bezmyślny, często olbrzymich mas, odznaczających się ignorancją w dziedzinie politycznej.

Nic więc dziwnego, że mogły się zdarzać i zdarzały się błędy.

Niewątpliwie jednak wynikały one nie z winy naszych polityków, lecz ujawniały się w toku błyskawicznie po sobie następujących wypadków.

Obecny kataklizm mógł bowiem, przynieść różne rozwiązania i rozmaite stworzyć szanse dla przyszłości Polski. Polityka polska mogła się opierać tylko na przypuszczeniach i wybrała, rzecz prosta, te, które mogły narodowi najlepiej zabezpieczyć jego jutro. Jeżeli się tak nie stało, nie jest winą tych polityków, nie jest winą tej części narodu, która na szalę wy-

padków złożyła co mogła, krew swoją i mienie, lecz tych, co biernością swoją, wobec ojczyzny grzeszyli i wreszcie winą ślepego Fatumi!

Dzisiaj, kiedy sytuacja się mocno wyja-

śnia, kiedy już przeczuwamy koniec tej wojny — realizm polityczny nakazuje nam wysunąć, jako busolę na dzień dzisiejszy aktualną: point de reveries!

St. Lenartowicz.

## Niemieckie warunki pokoju z Rosją.

Biuro Wolffa donosi pod datą 26 lutego.

Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu podsekretarz stanu baron v. Busche udzielił wyjaśnień co do niemieckich warunków pokoju z Rosją i między innymi powiedział:

Z różnych stron wyrażonem zostało życzenie poznania ultimatum, które zostało przyjęte przez delegację rosyjską. Ultimatum to posiadało następujące brzmienie:

Niemcy gotowe są rozpocząć ponownie z Rosją rokowania, w celu zawarcia pokoju, pod następującymi warunkami.

I. Państwo niemieckie i Rosja ogłaszają zakończenie stanu wojny pomiędzy sobą. Oba narody są gotowe nadal żyć w zgodzie i przyjaźni.

### Sprawa terytorjum.

II. Terytorja, leżące na zachód od linii, której bieg zakomunikowany został przedstawicielom rosyjskim w Brześciu Litewskim, a należące uprzednio do państwa rosyjskiego, nie będą już więcej podlegały władzy zwierzchniczej Rosji. — Linję tę należy przesunąć jeszcze od okolic Dzwinińska aż do wschodniej granicy Kurlandji. Z dawnej przynależności ziem tych do państwa rosyjskiego nie będą wypływać dla nich jakiegokolwiek zobowiązania wobec Rosji. Rosja rezygnuje z wszelkiego mieszania się do wewnętrznych stosunków tych terytorjów. Niemcy i Austro-Węgry mają zamiar o przyszłym losie tych krajów zadecydować w porozumieniu z ich ludnością.

Niemcy są gotowe, skoro tylko zostanie zawarty pokój powszechny i demobilizacja rosyjska będzie całkowicie przeprowadzona, opuścić terytorja, leżące na wschód od linii powyższej, jeśli nie wyniknie z § 3 jakiś inny stan rzeczy.

III. Liflandja i Estlandja zostaną niezwłocznie opuszczone przez wojska rosyjskie i gwardję czerwoną i obsadzone przez niemiecką władzę policyjną dopóki urzędowania krajowe nie będą w stanie gwarantować bezpieczeństwa, oraz porządek państwowy nie zostanie przywrócony. Wszyscy mieszkańcy kraju, uwięzieni ze względów politycznych, mają być niezwłocznie uwolnieni.

### Ukraina, Finlandja i Turcja.

IV. Rosja zawiera niezwłocznie pokój z ukraińską republiką ludową. Ukraina i Finlandja będą bez wszelkiej zwłoki opuszczone przez wojska rosyjskie i czerwoną gwardję.

V. Rosja uczyni wszystko, co leży w jej siłach, aby jaknajszybciej zapewnić prawny zwrot prowincji wschodnio-anatolijskich Turcji i uznać zniesienie kapitulacji tureckich.

### Rosyjska demobilizacja.

VI a) Przeprowadzenie niezwłocznej i zupełnej demobilizacji armji rosyjskiej, włącznie z utworzonymi przez rząd obecny oddziałami wojskowymi.

b) Rosyjskie okręty wojenne na morzu Czarnem, na morzu Bałtyckim i

morzu Łodowatym mają być albo odprowadzone do portów rosyjskich i przebywać tam aż do zawarcia pokoju powszechnego, albo też niezwłocznie muszą być rozbrojone. Okręty wojenne koalicji, znajdujące się na wodach rosyjskich, są traktowane narówni z okrętami rosyjskimi.

### Sprawy gospodarcze.

e) Żegluga handlowa na morzu Czarnem i Bałtyckim będzie znów podjęta, jak to było przewidziane w traktacie o zawieszeniu broni. Oczyszczanie wód z min ma się niezwłocznie rozpocząć. Teren blokady na morzu Łodowatym pozostaje aż do zawarcia pokoju powszechnego.

VII. Niemiecko-rosyjski traktat handlowy z r. 1904, nabiera, jak przewiduje to § 7, liczba II traktatu pokojowego z Ukrainą, znów mocy z pominięciem liczby III artykułu 11 ustępu trzeciego, omawiającego przewidziane największe udogodnienia dla krajów azjatyckich. Będzie następnie do tego dodane: zabezpieczenie swobody eksportu i zwolnienie od cel wywozowych, jaknajszysze zawarcie nowego traktatu handlowego, zapewnienie największego udogodnienia minimalnie do końca roku 1925, również i na wypadek wypowiedzenia przewozu, wreszcie warunki, zgodne z art. 7 cyfrą 3, 4a, ustęp I i cyfrą 5 traktatu pokojowego z Ukrainą.

### Sprawy cywilno-prawne.

VIII. Kwestje prawno-polityczne będą zabezpieczone na zasadzie postanowień pierwszego czytania niemiecko-rosyjskiej komisji prawnej, a więc przede wszystkim odszkodowania za szkody cywilne, na podstawie propozycji niemieckich, zwrot wydatków na jeńców wojennych, na podstawie propozycji rosyjskich. Rosja dopuści niemieckie komisje opieki nad niemieckimi jeńcami wojennymi, jeńcami cywilnymi i powracającymi wygnańcami, oraz będzie je w miarę sił popierała.

IX. Rosja zobowiązuje się powstrzymać wszelką agitację i propagandę, bądź urzędową, bądź też przez rząd popieraną, przeciwko rządowi sprzymierzonym, ich państwu i zarządzeniom wojskowym, również i na terytorjach zajętych przez mocarstwa centralne.

### Termin przyjęcia warunków.

X. Powyższe warunki mają być przyjęte w przeciągu 48 godzin. Rosyjscy delegaci mają niezwłocznie udać się do Brześcia Litewskiego i w przeciągu trzech dni podpisać pokój, który w przeciągu trzech tygodni musi być ratyfikowany.

## Kronika polityczna.

### Rokowania z Rumunją.

Rokowania z generałem Averescu rozpoczęły się w poniedziałek. Według doniesień, mają one dotychczas prze-





